

TYGODNIK RADOMSKI

W GMINACH I POWIATACH

RADOM I POWIATY:

- BIAŁOBRZESKI
- GRÓJECKI
- KOZIENICKI
- LIPSKI
- PRZYSUSKI
- RADOMSKI
- SZYDŁOWIECKI
- ZWOLEŃSKI

Będzie obwodnica za 154 mln zł!

Urząd Zamówień Publicznych wydał pozytywną opinię o prawidłowości postępowania przetargowego na budowę obwodnicy południowej Radomia. - Decyzja Urzędu pozwala nam na ostateczne rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy z wykonawcą. Inwestycja rozpocznie się w lutym - informuje Dariusz Dębski rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. Na przetarg wpłynęło 15 ofert. Wśród oferentów były zarówno pojedyncze firmy, jak również konsorcja złożone z dwóch lub więcej przedsiębiorstw. Większość z nich to polscy wykonawcy, lecz byli również oferenci z Portugalii, Hiszpanii i Czech. Na sfinansowanie tego zamówienia zaplanowaliśmy 186 milionów złotych. Rozpiętość cenowa była ogromna. Najdroższa oferta opiewała dokładnie na 254.412.604 złote i 24 grosze. Najtańsza wyniosła natomiast 154.421.754 złote i 79 groszy.

- Koperty z ofertami otworzyliśmy w siedzibie MZDiK 12 września ubiegłego roku. Po otwarciu ofert przystąpiliśmy do ich analizy pod względem formalnym, prawnym i bardzo szczegółowo pod względem rachunkowym. Postępowanie przetargowe trwało prawie do końca roku. 16 grudnia ubiegłego roku wybraliśmy najkorzystniejszą ofertę. Jedynym kryterium oceny ofert była najniższa cena. Ofertę najtańszą złożyło konsorcjum, którego liderem jest kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Fart Sp. z o.o., a w skład którego wchodzi też Świętokrzyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Trakt Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Robót Mostowych Mosty - Łódź SA oraz Budromost - Starachowice Sp. z o.o.

W terminie przewidzianym przez prawo zamówień publicznych żaden z pozostałych oferentów nie złożył skargi ani zażalenia. Oferenci mieli na to czas do 29 grudnia ubiegłego roku. - W związku z dużą wartością przetargu przekraczającą 40 milionów złotych mieliśmy obowiązek złożenia całej dokumentacji przetargowej w Urzędzie Zamówień Publicznych, w Departamencie Kontroli Zamówień Współfinansowanych ze Środków Unii Europejskiej. UZP weryfikował ją pod

kątem prawidłowości postępowania przetargowego, miał na to 14 dni. Dokumentację przetargową - 15 segregatorów zawierających łącznie około 11 tysięcy stron przekazaliśmy do UZP 30 grudnia ubiegłego roku. 13 stycznia Urząd

rzecznik MZDiK.

Podpisanie umowy z wykonawcą nastąpi w siedzibie MZDiK do 8 lutego. Następnie wykonawca będzie miał obowiązek przedstawienia harmonogramu rzeczowo-finansowego i czasowego inwestycji.



poprosił nas o przesłanie dodatkowych dokumentów. Trafiły one do Warszawy 17 stycznia. Późnym popołudniem 24 stycznia otrzymaliśmy z Urzędu pisemne stanowisko o prawidłowości postępowania przetargowego. Urząd nie miał żadnych zastrzeżeń do przebiegu przetargu - podkreśla

Przekazanie terenów pod budowę trasy planujemy po podpisaniu umowy. Prace przygotowawcze wykonawca rozpocznie jeszcze w lutym. W pierwszej kolejności, w rejonie alei Grzeczmarowskiego, zaczną powstawać drogi techniczne, umożliwiające dojazd do terenu budowy. Drogowcy będą tak-

że niwelowali teren oraz zbudują bazę ze swoim zapleczem technicznym. Zasady finansowania tej inwestycji będą takie jak w przypadku przebudowy ulicy Mieszka I. Pierwsza faktura będzie płatna po wykonaniu minimum 15 procent prac (równowartość 22,5 miliona złotych). Przyjęcie takich reguł finansowania jest efektem naszych doświadczeń z poprzednich inwestycji drogowych, zabezpieczamy w ten sposób miasto przed ewentualnym opóźnieniem na placu budowy.

Zamówienie na budowę obwodnicy południowej Radomia składa się z pięciu etapów. Łączna długość projektowanej trasy wynosi 13 512 metrów. Wykonawca ma na sfinalizowanie inwestycji ponad 30 miesięcy - do 31 sierpnia 2014 roku.

Obwodnica południowa będzie zaczynała się w rejonie Centrum Handlowego M1 przy alei Grzeczmarowskiego. Stamtąd będzie przebiegać koło bloków przy ul. Radomskiego, przetnie Wyścigową, Grzebieniową, Witkacego i dalej przez Łąki dotrze do skrzyżowania Wiejskiej i Godowskiej. Następnie przejdzie pod torami kolejowymi i wzdłuż osiedla Południe pobiegnie w kierunku ulicy Żelaznej.

Dokończenie na str. 2

W numerze

W „Strefie G2”
o kondycji ludowców

str. 2



Pierwsze chwile wolności
str. 3



Gmina Promna – Rok
owocujący inwestycjami
str. 4

Budżet oszczędny poprawiający warunki życia
str. 6/7

Zawsze będziemy z Panem...
str. 8



Uhonorowali rodaka ks.
bpa Stefana Siczka
str. 10

PO(d)GLĄDY
str. 12



Klikaj na nasz portal!

radom24.pl

Biblioteka Chemiczna
inż. prof. Olgosza Kozłowski



Reklama
Grawerowanie
Kryształy, Upominki

AP CENTRUM

Radom ul.1905 Roku 21
tel/fax 483635518
www.aprcentrum.com.
biuro@aprcentrum.com.pl

W „Strefie G2” o kondycji ludowców

Miała być konferencja prasowa o rozpoczęciu kampanii sprawozdawczo – wyborczej w Polskim Stronnictwie Ludowym a było spotkanie noworoczne z życzeniami i dość wnikliwą informacją o udziale PSL w polityce samorządowej i krajowej, wzbogacone koleżeńską, żywą wymianą poglądów działaczy z regionu radomskiego. Sprawy wyborów też znalazły swoje miejsce, raczej w sensie podsumowań czteroletniego okresu działalności instancji stronnictwa oraz polityków i samorządowców.

Gospodarzem spotkania w okupowanej zazwyczaj gromadnie przez młodzież „Strefie G” byli Jerzy Grosicki przewodniczący dość aktywnej miejskiej instancji PSL w Radomiu i wspomagający go: Józef Bakula – szef struktur stronnictwa w powiecie radomskim oraz starosta Mirosław Ślifirczyk. Jerzy Grosicki przypomniał, że otrzymując w wyborach samorządowych 8 % głosów i jeden mandat radnego, ludowcy mają w samorządzie swojego wiceprzewodniczącą Radę Miejskiej (Włodzimierz Bojarski) i wiceprezydenta Radomia (Krzysztof Ferensztajn). W opinii zabierających głos w dyskusji koalicja nie jest

łatwa, ale umożliwiła samorządowi i mieszkańcom Radomia lepsze wykorzystywanie szans rozwojowych niżby to miało miejsce w warunkach zarządzania miastem wyłącznie przez PiS, będący w opozycji w samorządzie wojewódzkim i w kraju. Współdziałanie PSL w zarządzaniu miastem pomaga w rozwiązywaniu spraw społecznych, szczególnie tych trudnych. Dlatego sprzyja też rozwojowi organizacji miejskiej PSL. Ciekawym doświadczeniem jest koalicja PSL – PiS w powiecie radomskim.

Role PSL w koalicji parlamentarnej i rządowej omówił poseł Mirosław Maliszewski, podkreślając,

że współpraca z PO nie jest sielaną, ale konkretna, merytoryczna, stabilizująca sytuację w kraju. Pokłosem tego jest ubiegłoroczny wzrost gospodarczy o około 4 % i pozytywny trend widoczny w tegorocznym budżecie. Z kolei Stanisław Brzózka dyrektor biura parlamentarnego PSL w Warszawie uchylił rąbka tajemnicy, stwierdzając, że wbrew opinii wyrażanej przez media i niektórych polityków, koalicja PO – PSL jest trwałą. Opiera się o umowę zawartą w poprzedniej kadencji, która zdała egzamin. W obecnej kadencji PSL ma nie tylko swojego wicepremiera i szefów resortów, lecz swoich przedstawicieli w kierownictwie wszystkich ministerstw. Współpraca dobrze się układa także w województwach i samorządach wszystkich szczebli. Ustosunkowując się do różnicy zdań między koalicjantami, dotyczących wydłużenia wieku emerytalnego kobiet do 67 lat w długiej perspektywie czasowej, Stanisław Brzózka stwierdził, że też istnieje szansa zawarcia kompromisu. Ludowcom chodzi bowiem o stworzenie możliwości skrócenia wieku przejścia na emeryturę dla kobiet wielodzietnych, jeśli zechcą skorzysta z takiej szansy. Stanisław Brzózka, nawiązując do nagłaśnianej przez media rywalizacji przedwyborczej z takiej szansy. Stanisław Brzózka, nawiązując do nagłaśnianej przez media rywalizacji przed-

wyborczej w samym stronnictwie, zakończył wypowiedź opinią, że deriusz Piątek skupił się głównie na budowie dróg i modernizacji trasy kolejowej Warszawa – Radom – Kielce. W poprzedniej kadencji zrobiono w tej dziedzinie dużo, nie chcąc np. budowę odcinka drogi ekspresowej Warszawa – Radom, przebudowując odcinki trasy krajowej nr 9, trasy S12 i Lipsko – Zwoleń, prowadzącej dalej ku Policznem. W obecnych planach jest budowa obwodnicy ilżeckiej i dokończenie budowy odcinka drogi krajowej Góra

mokracja wewnętrzna w PSL funkcjonuje całkiem dobrze w porównaniu z tym, co się dzieje w niektórych innych partiach.

Wicewojewoda mazowiecki Da-

przewodnicząca Sejmiku Województwa Mazowieckiego zasygnalizowała w skrócie problemy występujące w funkcjonowaniu samorządu wojewódzkiego, w któ-



Zaproszeni weterani ruchu ludowego. Od lewej: dr Stanisław Ośko z Radomia i Kazimierz Giełma z Wielgolewa w pogodnym nastroju i dobrym zdrowiu.

rym koalicję tworzy 17. radnych PO i 14.PSL. Zwróciła uwagę, że tegoroczny budżet też jest bardzo oszczędny. Mniej będzie środków na renowację zabytków, więcej za to na inwestycje realizowane w ramach FOGR. W imieniu własnym i dwóch pozostałych Radnych Województwa Mazowieckiego – Zbigniewa Gołąbka i Leszka Przybytniaka podziękowała za poparcie jakie ta trójka uzyskała w wyborach samorządowych a innym

rym koalicję tworzy 17. radnych PO i 14.PSL. Zwróciła uwagę, że tegoroczny budżet też jest bardzo oszczędny. Mniej będzie środków na renowację zabytków, więcej za to na inwestycje realizowane w ramach FOGR. W imieniu własnym i dwóch pozostałych Radnych Województwa Mazowieckiego – Zbigniewa Gołąbka i Leszka Przybytniaka podziękowała za poparcie jakie ta trójka uzyskała w wyborach samorządowych a innym



Reprezentacja PSL powiatu zwoleńskiego: Od lewej: Stefan Bernaciak, Stanisława Baran, Waldemar Urbarński, Bogusława Jaworska i Andrzej Wołszczak.

działaczom także za zaangażowanie w wyborach parlamentarnych. Dziękowała też burmistrzom, wójtom, radnym samorządów wszystkich szczebli za wkład w realizację programu PSL.

TEKST I ZDJĘCIA: M.K.



Od lewej: Jerzy Grosicki, Mirosław Ślifirczyk, Zbigniew Gołąbek, Krzysztof Ferensztajn, Mirosław Maliszewski, Włodzimierz Bojarski i Józef Bakula

Będzie obwodnica za 154 mln zł!

Dokończenie ze str. 1

Przez teren gminy Kowala dotrze w końcu do trasy E77 w miejscowości Kosów.

Do linii kolejowej na Południu trasa będzie miała dwie jezdnie, natomiast dalej - jedną. Inwestycja obejmuje budowę czterech wiaduktów drogowych, dziesięciu przejść dla zwierząt, kładki dla pieszych w rejonie ulicy Witkacego, tunelu, a także przejazdów gospodarczych, przepustów, zbiornika wodno-retencyjnego oraz wodno-odparowującego. Wzdłuż obwodnicy zostaną zbudowane chodniki (około 8500 m), ścieżki rowerowe (około 8500 m) oraz ekrany akustyczne. Przy okazji powstania trasy zostanie przebudowana istniejąca infrastruktura telekomunikacyjna, sieć gazowa oraz linie energetyczne, powstanie także kanalizacja deszczowa, nowe oświetlenie i drogi obciążające – podsumowuje Dariusz Dębski.



Wydawca: Radom24.pl Stanisławski Bartosz, ul. 1905 Roku nr 21, 26-600 Radom
Redaktor naczelny: Mieczysław Kaca, e-mail: tygodnikradomski-redakcja@wp.pl, kom. 605 329 533
Z-ca redaktora naczelnego: Mariola Zajac, e-mail: mariolazajac@gmail.com, kom. 501 840 563
Redaguje: Zespół
Adres Redakcji: ul. 1905 Roku nr 21, 26 – 600 RADOM, e-mail:redakcja@radom24.pl, tel.48 362 16 94
Redakcja techniczna: Tomasz Szczepanik, Andrzej Sikora
Druk: Drukarnia Presspublica, ul. Drukarska 2, Raszyn

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadasylnych tekstów.

Pierwsze chwile wolności

Dziś, siedząc w kawiarni w parku Kościuszki, możemy kpić z „wolności”, która wtedy przyszła i mówić: „co to była za wolność?” Przypomnijmy sobie jednak, że Polakowi za wejście do tej właśnie kawiarni, jeszcze w styczniu 1945 roku, groziła kara śmierci. Co odczuwali mieszkańcy Radomia w dniu odzyskania wolności? Dziś, po latach, ich wspomnienia przesłonił nie tylko czas, ale i późniejsze przeżycia. Pierwsze chwile wolności przyćmiewa nuta refleksji.

Sięgnijmy do wspomnień spisanych prawie na bieżąco. Nie trzeba szukać daleko. Znajdujemy się w Radomskiej Bibliotece Cyfrowej, w „Dzienniku Powszechnym” z 16 stycznia 1946 roku. Spisał je (j.ch) w artykule „Pierwsza rocznica odzyskania wolności”:

- Rok temu w taki właśnie styczniowy rano, jak dzisiaj nadeszło to przez długie lata oczekiwane powi-

no było odróżnić prawdę od plotki. Ale wypadki biegnęły z błyskawiczną szybkością i wyprzedzały nawet plotki. W niedzielę 14 stycznia rozpoczął się popłoch wśród Niemców. (...) W poniedziałek od rana rozpoczęli panicką ucieczkę. Wszystkie ulice zatarasowane bezładnie we wszystkie strony jeżdżącymi autami. W ucieczce styczniowej znikła systematyczność Niemców (...).



tanie wolności, nadszedł moment, o którym marzyliśmy, o którym sniliśmy - pisał znanym nam jedynie z inicjałów „j.ch.” dziennikarz. - Bliższe nadejście tej chwili jeszcze w lipcu zwiastowały coraz wyraźniej odgłosy dział, zwiastowała panicka ucieczka Niemców. Już wtedy z godziny na godzinę przeżywalimy gorączkę oczekiwania. Ale po osiągnięciu linii Wisły front się na długie miesiące na niej zatrzymał, a my musieliśmy znów żyć nadzieją. (...) Okopy - to już osobny rozdział udręczy ludności - to łapanie uliczne, zabieranie z pracy, to wyjazdy pociągami, autami, na linie przyfrontowe, tak w spiekoty, jak w słoty jesienne, a później w mrozy i zawięje. W miarę przybliżania się terminu ofensywy sowieckiej coraz większa gorączka ogarniała Niemców, prawie całą ludność zagnali do kopania okopów, doszło do tego, że wyludniali całe dzielnice (...).

W lipcowych dniach paniki Niemców ludzie sobie z ust do ust podawali z ulgą wiadomość, że gestapo wyjechało. Pocięzali się, że w tym balaganie można będzie lżej oddychać, że Niemcy zajęli sobą zapowiedzi o nas. Próżne nadzieje. Gdy front się ustalił na jakiś czas, gestapo znów dało znać o sobie. Przyszła nowa fala aresztowań, która pochłonęła sporo ofiar, zdołali jeszcze wynieść kilka transportów do Gross Rosen i innych obozów.

Minęło Boże Narodzenie, smutne, wojenne, ale w każdym tkwiło przekonanie, że to już ostatnie wojenne święta. Minął Nowy Rok i gdy dobiegła połowa stycznia, nagle runęła ofensywa radziecka. Nikt właściwie nie wiedział. Niemieckie komunikaty nie mówiły, a wśród powodzi szeregających się wiadomości trud-

zapomnieć tych wszystkich przeżyć i wzruszeń najgłębszych tego dnia, gdyż pamięć tego momentu pomoże nam pokonać wszystkie trudności, doda nam sił w walce o lepsze jutro, o zdobycie drugiej, trzeciej i setnej rocznicy odzyskania Wolności.

Wiele w tych słowach pisanych 67 lat temu przez „j.ch.”, patosu. Ale jest i szczerze wzruszenie. Autor pisał je zaledwie rok od wyzwolenia. Pamiętamy, że jeszcze na trzy dni przed wkroczeniem do Radomia Rosjan, 13 stycznia 1945 roku, Niemcy na Firleju rozstrzelali ostatnich więźniów. Ostatni transport 68. więźniów skierowanych do obozu koncentracyjnego w Auschwitz 19 grudnia 1944 roku, dotarł tam w chwili, kiedy Radom był już wolny.

Są wśród nas świadkowie tamtego dnia. Jednak ich wspomnienia przesłania czas i niejednokrotnie skrywana przed nową władzą akowska przeszłość. Niejeden z nich zapłacił zdrowiem, wielu życiem. Dla nich ta wolność nie była tą, o którą walczyli z niemieckim okupantem.

Uroczystości 67. rocznicy wyzwolenia Radomia zorganizował Związek Weteranów i Rezerwistów WP. Najpierw złożono kwiaty przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a później pod pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich na cmentarzu prawosławnym. Do zebranych przemówił pułkownik Anatol Korsak, w 1945 roku kapral II Armii WP, której szlak bojowy wiódł przez Radom. Niestety, w uroczystości zabrakło uczniów radomskich szkół.

JACEK LOMBARSKI

Tematy – zdrowie i oświata

Dwie sesje nadzwyczajne w jednym dniu



Zamiast jednej sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Radomiu w sprawie kontrowersyjnego planu reorganizacji oświaty, 30 stycznia będą obradować dwie. Rozpoczynająca się o godz. 9. rozpatrzy problemy służby zdrowia, w tym zadłużonego szpitala miejskiego. Zwołana na życzenie radnych opozycyjnych, ustosunkuje się do postulatów zgłaszanych przez środowiska protestujących rodziców uczniów. Rodzice uczniów z placówek, które miasto chce zreorganizować, powołali komitet Ratujmy Oświatę, a radni opozycyjni złożyli wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji.

Przewodniczącą sesji o godz. 9. rozpatrzy problemy służby zdrowia, w tym zadłużonego szpitala miejskiego. Zwołana na życzenie radnych opozycyjnych, ustosunkuje się do postulatów zgłaszanych przez środowiska protestujących rodziców uczniów. Rodzice uczniów z placówek, które miasto chce zreorganizować, powołali komitet Ratujmy Oświatę, a radni opozycyjni złożyli wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji. Przewodniczącą sesji o godz. 9. rozpatrzy problemy służby zdrowia, w tym zadłużonego szpitala miejskiego. Zwołana na życzenie radnych opozycyjnych, ustosunkuje się do postulatów zgłaszanych przez środowiska protestujących rodziców uczniów. Rodzice uczniów z placówek, które miasto chce zreorganizować, powołali komitet Ratujmy Oświatę, a radni opozycyjni złożyli wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji.

Przewodniczącą sesji o godz. 9. rozpatrzy problemy służby zdrowia, w tym zadłużonego szpitala miejskiego. Zwołana na życzenie radnych opozycyjnych, ustosunkuje się do postulatów zgłaszanych przez środowiska protestujących rodziców uczniów. Rodzice uczniów z placówek, które miasto chce zreorganizować, powołali komitet Ratujmy Oświatę, a radni opozycyjni złożyli wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji.

Przewodniczącą sesji o godz. 9. rozpatrzy problemy służby zdrowia, w tym zadłużonego szpitala miejskiego. Zwołana na życzenie radnych opozycyjnych, ustosunkuje się do postulatów zgłaszanych przez środowiska protestujących rodziców uczniów. Rodzice uczniów z placówek, które miasto chce zreorganizować, powołali komitet Ratujmy Oświatę, a radni opozycyjni złożyli wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji.

O G Ł O S Z E N I E

Zarząd Powiatu w Zwoleniu ogłasza konkurs na wyłonienie partnera do wspólnego przygotowania i realizacji projektu współfinansowanego ze środków UE realizowanego w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach. Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Celem partnerstwa jest współpraca przy przygotowaniu i realizacji projektu konkursowego w ramach Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Projekt powinien zakładać działania zgodne z obowiązującymi wytycznymi i dokumentami programowymi PO KL. Partnerstwo obejmuje współpracę w trakcie przygotowania projektu, w tym współdziałanie w opracowaniu wniosku o dofinansowanie, udział w realizacji projektu, w tym w szczególności:

1. Poradnictwo i doradztwo edukacyjno zawodowe informujące uczestników projektu o korzyściach płynących z wyboru danej ścieżki edukacyjnej oraz możliwości dalszego kształcenia w kontekście uwarunkowań rynku pracy
2. Organizacja zadań związanych z ewaluacją projektu,
3. Monitoring i bieżąca kontrola poziomu wskaźników zadań projektu,
4. Nadzór nad personelem partnera w części dotyczącej sprawozdawczości bieżącej,
5. Współpraca przy bieżącym zarządzaniu finansami oraz kontroli wydatkowania środków.

Zgłoszenia z propozycją współpracy należy składać w formie pisemnej najpóźniej do dnia 20 lutego 2012r., w godzinach 7:30 - 15:30 w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Zwoleniu, ul. Władysława Jagiełły 4, 26 - 700 Zwoleń, pokój nr 9, tel. 48 676 33 89

1. Oferty złożone po upływie powyższego terminu nie będą rozpatrywane.
 2. Osoba do kontaktu: Renata Wólczyńska
- Szczegółowe informacje w trakcie trwania konkursu w godzinach od 7:30 - 15:30 można uzyskać pod numerem telefonu: 48 676 33 89 wew.26
- Szczegółowe informacje dot. warunków uczestnictwa w konkursie oraz kryterium wyboru partnera znajdują się na www.bip.zwolepowiat.finn.pl/ zakładka Informacje urzędu Obwieszczenia i zawiadomienia.

Rok owocujący inwestycjami

Gmina Promna słynie z upraw sadowniczych i ogrodniczych, w tym także warzywniczych. Przybyszew uznawany jest przecież za zagłębie uprawy ogórków w skali całego regionu. Im bliżej Grójca i Warki, tym więcej upraw owoców miękkich: porzeczek, aronii, malin oraz coraz większe obszary sady. Rok miniony zaowocował jeszcze czymś innym – inwestycjami.

Most na Pilicy w Biejkowie

Rok 2011 zakończył się bardzo pomyślnie dla naszej gminy. Zrealizowaliśmy wiele inwestycji, z których największym osiągnię-

mln zł – poinformował wójt Wojciech Nowak. Koszt budowy mostu w Biejkowie wraz z odcinkiem drogi nr 110233W wyniósł 3 693 966,67 zł,

wano w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2013.

Drogi gminne i powiatowe

Drugim pod względem wartości (412,9 tys. zł) zadaniem inwestycyjnym w drogownictwie była droga w Pacewie. Jej przebudowę dokonało Przedsiębiorstwo Robót-Inżynieryjno-Drogowych z Grójca. Przebudowa odcinka drogi Biejkowska Wola – Wojciechówka kosztowała 233,7 tys. zł, a odcinka Fałęcice – Parcela – 220,85 tys. zł. Obydwa zadania realizowała firma AS z Radomia. Z kolei Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów w Mińsku Mazowieckim wygrało przetarg i przebudowało drogi w Bronisławowie i Lisowie, na łączną wartość ponad 310 tys. zł.

Gmina Promna uczestniczyła też w dofinansowaniu dróg Fałęcice – Nowe Miasto – Mała Wieś (120 tys. zł) i remont drogi Jasieniec – Promna (odcinek od Daltrozowa do granicy powiatu).

Wodociąg w Pacewie

Gmina zrealizowała I etap wodociągowania miejscowości Pacew przeznaczając na to zadanie 112,5 tys. zł.

Dach UG nie przecieka

Na budynku administracyjnym gminy firma KONTAKT z Lublina dokonała wymiany pokrycia dachowego. Kosztowało to 158,8 tys. zł. Z myślą o interesantach, UG urządził przed swoją siedzibą



Skwer przed siedzibą Urzędu Gminy

ładny skwer, za pieniądze przyznane w ramach programu Odnowa i Rozwój Wsi. W grudniu została zakończona termomodernizacja budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Przybyszewie. Kosztowała 91 tys. zł.



Nowa droga w Pacewie

Wóz dla OSP Góry

Lekki samochód pożarniczy otrzymali druhowi z jednostki OSP Góry. Zakup kosztował 139

tys. zł i był możliwy dzięki dotacji w kwocie 50 tys. zł przyznanej w ramach programu „OSP 2011” przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, w kwocie 38,6 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, 25 tysiącom złotych od pani Barbary Kieszekowskiej. Pozostała część to środki własne gminy Promna.

WŁADZE GMINY PROMNA

Wójt Gminy - Wojciech Nowak

Sekretarz Gminy - Wiesław Gajda
Skarbnik Gminy - Dorota Gostkowska

Rada Gminy
Przewodniczący - Julian Sowiński
Z-ca przewodniczącego - Marek Rąbkowski
Z-ca przewodniczącego - Paweł Mirkowski
Andrzej Zbysław Budyta
Stanisław Latoszek
Marek Bąba
Włodzimierz Feliksiak
Jerzy Łukasiak
Zygmunt Milczarek
Zygmunt Opasek
Piotrowski Włodzimierz
Sebastian Narożnik
Krzysztof Gołębiowski
Piotr Bandura
Ryszard Kaźmierski



TEKST I FOTO: WWW.PROMNA.PL

Urokliwe Nadpilicze

W gminie Promna występują urokliwe krajobrazy. Tworzy je skarpa nadpilicza.

Rzeka Pilica, począwszy od średniowiecza, stanowiła naturalną granicę pomiędzy Małopolską a Mazowszem. Niewiele z historycznie ukształtowanych odrębności pomiędzy tymi krajami zachowało się do dziś w sferze dziedzictwa kultury materialnej lub poczucia tożsamości i tradycji nadpiliczejskiego rejonu. Rejon ten różni się fizjonomicznie od obszaru położonego na południe od Pilicy bardziej rozproszoną zabudową wiejską, w tym także dużą ilością dworów. Ten typ osadnictwa związany był z korzystnymi warunkami rozwoju rolnictwa. Dobre gleby stanowiły podstawę rozwoju gospodarki folwarcznej, a następnie sadownictwa. Stąd sadowniczo-ogrodniczy charakter rolnictwa w gminie Promna.

Sesja z unijnym akcentem

Samorządy starają się uchylać budżety przed końcem roku, by w styczniu działać już w oparciu o aktualny, nowy plan finansowy. Sesje budżetowe wyróżniają się nie tylko wagą podejmowanych uchwał, lecz także oprawą i panującą na nich atmosferą. Na obradującą 29 grudnia w Policznej, jej przewodniczący Zenon Mazur i wójt gminy Stanisław Pająk zaprosili posłankę Parlamentu Europejskiego Jolanę Hibner oraz uzdolnionych wokalnie uczniów miejscowego Publicznego Gimnazjum i Zespół „Sobótka”. Obecni byli też: Maria Adamiec i Stanisław Bartosiewicz wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Zwoleniu oraz wicestarosta zwoleniński Arkadiusz Sulima.

Świąteczno-noworoczna atmosfera

Niepowtarzalny nastrój na sesji budżetowej stworzyły kolędy śpiewane przez uzdolnionych gimnazjalistów oraz paczki świą-

Pracowity rok 2011

Porządek obrad każdej sesji zawiera sprawozdanie za miniony okres. Kierownicy poszczególnych placówek, wydziałów i referatów uczynili to za cały przemijający



Uczestnicy sesji w wykonaniu uczniów PG. Na zdjęciu (od lewej): wójt Stanisław Pająk, posłanka do Parlamentu Europejskiego Jolanta Hibner, wicestarosta Arkadiusz Sulima, skarbnik Teresa Makuch i wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Zwoleniu, Maria Adamiec.

teczne przekazane na ręce gospodarzy Gminy Policzna przez posła Jolanę Hibner i dyrektorkę jej biura parlamentarnego Katarzynę Ortin. Wójt Stanisław Pająk uchylił rąbka tajemnicy informując, że posła Jolanta Hibner utrzymuje kontakty z gminą od kilku lat. Początkowo czyniła to jako przedstawicielka Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Podtrzymuje te więzi sprawując mandat posła do Parlamentu Europejskiego. Latem występo-

rok. Informacje obejmującą najważniejsze przedsięwzięcia przedstawił wójt Stanisław Pająk, a radni wprowadzili stosowne, ostatnie zmiany do budżetu 2011, oparte o najświeższe dane, dotyczące dochodów i wydatków budżetu. Ostateczne wyniki potwierdzi wiosenna sesja absolutoryjna.

6 km nowych dróg

Jeżeli chodzi o inwestycje, to koncentrowały się one na budowie i przebudowie gminnych dróg. Dzięki zrealizowanym zadaniom



Śpiewali je uzdolnieni uczniowie Publicznego Gimnazjum

wał w Brukseli na jej zaproszenie Zespół „Sobótka” z Czarnolasu. Tym razem ufundowała świąteczne paczki z przeznaczeniem dla kilkudziesięciu dzieci z biednych rodzin. Każda zawierała: plecak, czapkę, szalik oraz przybory szkolne, czyli rzeczy bardzo uczniom potrzebne.

przybyło w gminie 5857 mb dróg o trwałej, bitumicznej nawierzchni. Chodzi m.in. o odcinki: Aleksandrówka-Biały Ług (1180 mb), Zawada Nowa (847 mb), Patków Krótki (710 mb), Kuszów (395 mb), Piątków (1115 mb), Aleksandrówka-Wilczowola (940 mb) i ul. Daleka w Policznej (670 mb). Nawierzchnię bitumiczną otrzymał też parking

przed siedzibą Urzędu Gminy.

Czarnolas skanalizowany

W roku 2011 została zakończona budowa odcinka ciśnieniowej i reszty grawitacyjnej kanalizacji sanitarnej w Czarnolasie. Roboty, obejmujące również instalację przepompowni, wykonano przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego wynoszącym prawie 400 tys. zł. W omawianym okresie gmina zakupiła również pompy do przepompowni przy oczyszczalni ścieków w Policznej.

Budżet 2012 - 14,57 mln zł (dochody) i 16 mln zł (wydatki)

Tworzenie budżetu gminy jest procesem, w którym mają swój udział mieszkańcy poszczególnych miejscowości (postulaty przedkładane na zebraniach), rady sołectkie, komisje rady gminy, lecz przede wszystkim rząd, wojewoda oraz instytucje prawne i finansowe mające



Skarbnik gminy Teresa Makuch omówiła szczegółowo wpływ i wydatki składające się na budżet gminy. W środku – sekretarz gminy Teresa Marszałek, z lewej inspektor Marzena Gwozdowska.

bowiem przeznaczana na inwestycje (3,23 mln zł), czyli na cele rozwojowe, w części na wkład własny



Radni podczas obrad sesji. W głębi prowadzący obrady przewodniczący Rady Gminy Zenon Mazur i wiceprzewodnicząca Krystyna Marszałek.

wplyw na wielkość przyznawanych subwencji, dotacji i ustalanie zasad ich rozdysponowania. Dochody własne gminy zbliżają się do 30% wszystkich wpływów finansowych. Projekt budżetu opiniuje ponadto Regionalna Izba Obrachunkowa. Dopiero po konsultacjach ustalających jego zgodność z obowiązującymi przepisami, projekt trafił 29 grudnia pod obrady sesji Rady Gminy.

Planowane dochody budżetu gminy Policzna w roku 2012 mają wynieść 14.570.000,00 zł, a wydatki 16.070.000,00 zł. W pozycji wydatki 12,85 mln zł przeznacza się na zaspokojenie potrzeb bieżących, z czego 5,7 mln – na oświatę i wychowanie. Zgoda radnych na planowaną deficyt budżetowy w kwocie 1,5 mln zł świadczy o podjęciu inicjatywy mającej na względzie zaspokojenie potrzeb mieszkańców gminy, ustalonych w wyniku konsultacji społecznych. Suma ta w całości jest

Po sesji powiedzieli TR:

Jolanta Hibner – Posłanka do Parlamentu Europejskiego:
- Każde spotkanie z ludźmi jest dla mnie bardzo pouczające. W gminie Policzna czuję się jak w rodzinie. Tu naprawdę ładują akumulatory. Zyczę zdrowia i pomyślności w 2012 roku.

Zenon Mazur – Przewodniczący Rady Gminy:
- W uchwalonym na rok 2012 budżecie mają swój udział sami mieszkańcy gminy. Ich obciążenia podatkowe zwiększyły się. Będziemy się starać przeznaczyć te złotówki na budowę nowych odcinków dróg, rozbudowę sieci kanalizacyjnej i na inne pozytywne przedsięwzięcia.

Stanisław Pająk – Wójt Gminy Policzna:
- Była to jedna z najważniejszych sesji w roku. Wprawdzie do propozycji i wszelkiego rodzaju potrzeb odnoszono się na posiedzeniach komisji, jednak jednogłośnie uchwalony budżet ma swoją wymowę. W zaplanowanych inwestycjach ważnymi zadaniami będą: dokończenie kanalizacji i podłączenie do oczyszczalni ścieków posesji w Dąbrowie Las, oddanie odcinka drogi Aleksandrówka-Wilczowola oraz termomodernizacja siedziby Urzędu Gminy. Wierzę, że znajdują się fundusze na drogę Władysławów-Jabłonów. W miarę możliwości spróbujemy się odnieść do prośby wicestarosty zwolenińskiego Arkadiusza Sulimy w sprawie wsparcia budowy odcinków dróg powiatowych. Z pewnością przyjęty budżet będzie w trakcie roku nowelizowany w miarę napływu ponadplanowych finansów i tzw. wolnych środków. Oby rok 2012 był dla wszystkich zdrowy i lepszy od 2011, a gorszy od 2013.

TEKST I ZDJĘCIA:
MIECZYSLAW KACA

Budżet oszczędny, sprzyjający poprawie warunków życia

Proces tworzenia budżetu w Gminie Przyłęk na rok 2012, podobnie jak w każdej innej, trwał miesiące. Propozycje i postulaty zgłaszane są na zebraniach wiejskich, czasami przedkładane przez poszczególnych wyborców sołtysom i radnym. Jesienią są zgłaszane już formalnie na posiedzeniach komisji Rady Gminy, w których obradach zazwyczaj uczestniczą: wójt, sekretarz gminy oraz skarbnik, tworzący potem projekt budżetu gminy, z uwzględnieniem obowiązującego prawa finansowego. A więc także dotacji i subwencji pochodzących z budżetu państwa. W końcowej fazie projekt budżetu jest przedkładany Regionalnej Izbie Obrachunkowej w celu merytorycznego zaoopinowania przyszłorocznego planu dochodów i wydatków gminy, z uwzględnieniem jego zgodności z ustawami o samorządzie gminy i finansach publicznych. W przypadku Przyłęka, w ostatecznej formie 30 grudnia trafił na sesję budżetową 15-osobowej Rady Gminy. Również w trakcie jej obrad podniesiono sprawę ewentualnego przyspieszenia terminu rozpoczęcia projektowanej budowy strażnicy OSP w Przyłęku lub domu kultury, który służyłby także mieszkańcom Lipin. Wywiązała się na ten temat dyskusja. W konkluzji okazało się, że wszystko zależy od znaczących kwot dotacji zewnętrznych, o które obecnie jest bardzo trudno.

Dochody zł 17 493 353, wydatki zł 17 673 353

Podany pod głosowanie przez przewodniczącego Rady Gminy Wojciecha Szmajdę i przyjęty przez radnych budżet gminy Przyłęk na 2012 rok jest zrównoważony. Zakłada uzyskanie dochodu w łącznej kwocie 17 493 353,00 zł i wydatki

Taka sama kwota zawarta w budżecie pozwoli sfinansować samorządową działalność kulturalną, wspomaganą funduszami unijnymi. Na ostatnią sobotę lipca zaplanowano np. w Przyłęku Gminny Festyn Rodzinny. W budżecie pojawiło się 30 tys. zł na kulturę fizyczną. Umożliwią one m.in. działalność

w roku 2012 kosztować 850 tys. zł.

Inwestycje z dużym udziałem funduszy

Tegoroczne nakłady na inwestycje wyniosą około 1,8 mln zł. W porównaniu z latami poprzednimi są w większym stopniu, gdyż w dwóch trzecich, finansowane z funduszy własnych gminy. Wyjątkiem odbiegającym od tej reguły jest adaptacja budynku po zlikwidowanej szkole w Rudkach z przeznaczeniem na wiejski dom kultury. Ma kosztować 340 tys. zł i całość nakładów będzie pochodzić z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Obecnie nie jest łatwo otrzymać tak duże wsparcie finansowe na każdą inwestycję – objaśniał uczestnikom sesji budżetowej wójt Marian Kuś. Trzeba znać unijne priorytety. W przypadku Rudek aktywność lokalnej społeczności, szczególnie działalność artystyczna pań zrzeszonych w Kole Gospodyń Wiejskich wydatnie przyczyniła się do otrzymania cennego bonusu pod oficjalną nazwą „Poprawa jakości życia społeczno-kulturalnego mieszkańców gminy poprzez remont i adaptację budynku szkolnego w Rudkach na dom kultury”. Miejscowość Załazy, na podobnej zasadzie, zostanie uatrakcyjniona turystycznie elementami małej architektury usytuowanymi na działce położonej w centrum tej wsi. W tym przypadku środki własne gminy zostaną prawie w połowie uzupełnione funduszem Stowarzyszenia LGD „Dziedzictwo i Rozwój” w



Jak ma wyglądać akcja odśnieżania i wiele innych rzeczy.

w miejscowości Wysocin (100 tys. zł) oraz prowadzącego przez wieś Andrzejów (Borowiec). Na realizację podobnych zadań w Mszadli Starej (350 tys. zł) i Mszadli Dolnej (210 tys. zł) konieczne było zaangażowanie w całości środków własnych gminy. Fundusze wła-

sko Stare. Cena wyjściowa - 150 tys. zł. Jeśli nie znajdzie się nabywca, jeden z budynków ma być (zadaniem wójta) wyremontowany z przeznaczeniem na działalność społeczno-użyteczną np. kulturalną. Budynki po zlikwidowanej szkole w Lucimiu od lat są wykorzystywane np. z po-



Sołtysi i pracownicy urzędu gminy z zainteresowaniem przysłuchiwali się ożywionej dyskusji.

sne i pożyczka zaciągana w WFO-ŚiGW pozwolą sfinansować zbiornik z prefabrykatów o pojemności 200 metrów sześciennych na uzdatnianą wodę, zlokalizowany na terenie stacji wodociągowej w Załazach. Inne, mniej kosztowne zadania inwestycyjne realizowane w tym roku to dokumentacja techniczna na instalację oświetlenia ulicznego na terenie gminy, na budowę wodociągu Szlachecki Las-Rudki, na rozbudowę strażnicy w Mszadli Nowej oraz instalacje monitoringu w PSP w Babinie i Publicznym Gimnazjum w Przyłęku. Na zakup sprzętu komputerowego i programów dla Urzędu Gminy zarezerwowano w budżecie 25 tys. zł.

Styczeńniowy przetarg rozstrzygnięty przez zarząd gminy przyniesie korzyści mieszkańcom. Wydatki na zakup sprzętu komputerowego i programów dla Urzędu Gminy zarezerwowano w budżecie 25 tys. zł. Utrzymanie dróg gminnych ma

Zwoleniu (koszt całkowity przedsięwzięcia 51 739zł). Mieszkańcy Przyłęka i Lipin, domagający się budowy strażnicy OSP bądź domu kultury, powinni próbować skorzystać z tego rodzaju szans.

O dotacje zewnętrzne władze gminy postarają się także na przebudowę odcinków dróg gminnych

dzie zadań bieżących, aby związać koniec z końcem musimy zmniejszać wydatki inwestycyjne. Zwracam na to uwagę, gdyż od 1 stycznia zmienią się np. zasady odpłatności za umieszczanie dzieci w specjalnych ośrodkach opiekuńczych. Odpłatność miesięczna za jedną osobę kształtuje się obecnie w granicach 5 tysięcy złotych. Dotychczas całość kosztów finansował powiat. W tym roku gminy są obciążane wskaźnikiem w wysokości 10% kosztów, w przyszłym wyniesie on już 30, a w kolejnym roku – 50%.

Uchwalony budżet na rok 2012 jest trochę, nazwałbym go, delikatniejszy, bo zdajemy sobie sprawę, że w tym roku trzeba będzie jeszcze bardziej oszczędzać. Zaplanowaliśmy przecież spłatę rat kredytu i pożyczek wartości około 600 tys. zł. W nowym budżecie uwzględniliśmy więc mniej zadań inwestycyjnych i dlatego chcielibyśmy tak gospodarować groszem samorządowym, by kredytu nie zaciągać, a rok 2012, podobnie jak poprzedni, również zakończyć nadwyżką budżetową. Na wszelki wypadek kredyt jednak zaplanowaliśmy. Zabiegamy przecież o realizację zadań inwestycyjnych finansowanych częściowo dotacjami zewnętrznymi, w tym unijnymi. Możemy je otrzymać, jeśli zapewnimy wkład finansowy własny czyli gminy, a ten może pochodzić też z pożyczki. A poza tym praktyka jest taka, że najpierw należy wyłożyć własne, samorządowe pieniądze, które po jakimś czasie są refundowane. Oczywiście zadłużenie się w bezpiecznych granicach jest zjawiskiem normalnym. Chcę więc tak gospodarzyć, aby na koniec tej kadencji zadłużenie gminy Przyłęk było zerowe, nie obciążało władz samorządowych gminy przyszłej kadencji.

ZOZ przyjazny pacjentom

30 grudnia, na sesji Rady Gminy zabrała głos Teresa Wojtowicz, szefowa Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, prowadzącego ośrodki zdrowia w Przyłęku i Załazach. Poinformowała na wstępie, że Narodowy Fundusz Zdrowia zakontraktował na rok 2012 wartość usług medycznych na poziomie roku poprzedniego. Porozumienie Zielonogórskie, do którego lekarze zatrudnieni w SP ZOZ Przyłęk przynależą, prowadzi rozmowy z dostawcami energii elektrycznej, operatorami telefonii stacjonarnej i komórkowej oraz placówkami usług laboratoryjnych w sprawie ustalenia przystępniejszych cen, niwelujących skutki wzrostu kosztów. Najdroższym laboratorium okazało się prowadzone przez ZOZ Zwolenie,

co grozi wypowiedzeniem mu dotychczasowej umowy.

Przechodząc do kontrowersyjnej sprawy refundacji cen leków stwierdziła, że śledzi te sprawy od 23 grudnia. - Niektóre ceny zwiększyły się, inne obniżyły. Niezrozumiałe jest, że najbardziej podskoczyły ceny leków dla pacjentów przewlekle chorych. Nieporozumienia i spory dotyczą jednak głównie wypisywania recept. Obecnie lekarze są zobowiązani wypisywać na receptach: imię i nazwisko pacjenta z kodem i PESEL. Obok nazwy leku, zaznaczyć jako refundacja pacjentowi przysługuje. Żeby zrobić to właściwie, lekarz musi wszystko pospraw-



Uczestnikom sesji podobało się stanowisko zajęte przez dyrektora SP ZOZ Gminy Przyłęk Teresę Wojtowicz.

dzić w dokumentach. Z tego powodu czas przyjęcia pacjenta wydłuża się. Skończyło się też wypisywanie leków na życzenie pacjenta. Moją decyzją, lekarze naszego ZOZ po 1. stycznia nie stawiają pieczętek z napisem „Do decyzji NFOZ”. Ludzie dojeżdżają do ośrodków w Przyłęku i Załazach z różnych miejscowości, często bardzo oddalonych. Więc nie możemy utrudniać choremu leczenia. Zależy nam też na dobrej współpracy z aptekami, żeby niepotrzebnie nie narażać się na ewentualne kary. Wierzę, że strony sporu dogadają się na zasadzie zdrowego rozsądku. Obsługa pacjentów musi się zmieniać, gdyż za dwa lata nie będzie już stosowana papierowa dokumentacja medyczna. Zostanie zastąpiona wersją elektroniczną, ustalając średni czas przyjęcia pacjenta na 15 minut.

Przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkomanii

Zwrócić uwagę, że dyrektor Teresa Wojtowicz wykazała jakże potrzebny pacjentom zdrowy rozsądek w dniach urzędniczej wrzawy w Warszawie i w mediach wokół refundacji od 1. stycznia br. należności za recepty wystawiane chorym ludziom.

alkoholizmowi i narkomanii czerpią samorządy z dochodów budżetowych uzyskiwanych z opłat za wydawanie zezwolenia na sprzedaż napojów wysokoprocentowych. W tym roku na realizację gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii samorząd Przyłęka przeznacza 75 tys. zł.

Na roboczo tą ważną dziedziną zajmuje się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a celowość wydatków nadzoruje Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Przewodniczącą jej Mirosława Madejską przybliżył radnym założenia programu wynikającego z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu narkomanii. Chodzi w nim o działalność informacyjną i wychowawczą zapobiegającą w efekcie negatywnym następstwom nadużywania alkoholu i narkotyków, o ograniczanie ich dostępności, leczenie i rehabilitację osób uzależnionych, o wspomaganie działań instytucji, organizacji pozarządowych i osób fizycznych służących realizacji celów ujętych w programie itp. Niezbędne będzie skorzystanie z wiedzy i fachowej porady psychoterapeuty z Poradni Leczenia Uzależnień w Ośrodku Zdrowia w Przyłęku oraz filii w Załazach



Mirosława Madejska omówiła gminny program wychowania w trzeźwości i przeciwdziałania narkomanii.

- Przyłęckiej Poradni Terapii Uzależnień i Współuzależnienia od Alkoholu.

Przewiduje się przygotowanie pogadanek, prelekcji i spektakli w środowisku dzieci i młodzieży, docieranie do osób zagrożonych alkoholizmem i narkomanii, w tym do wiejskich klubów i świetlic z broszurami, prasą podejmującą tematykę wychowania w trzeźwości i przeciwdziałania narkomanii, organizowanie kolonii, obozów i wycieczek dla dzieci wywodzących się z rodzin patologicznych.

ZREDAGOWAŁ: MIECZYSLAW KACA



Nawiązywano też do inicjatyw ubiegłorocznych np. budowy dróg. Wójt Marian Kuś symbolicznie przecięciem wstęgi dokonał otwarcia odcinka jezdni między Zamościem Nowym a Mszadłą Dolną zbudowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, w którym w tym przypadku partycypowali: Urząd Województwa Mazowieckiego, Gmina Przyłęk i Starostwo Zwolenie.



W tym samym dniu, red. Adam Sikorski autor popularnego programu telewizyjnego pt. „Było, nie minęło” i pilot LOT-u Wojciech Tomaszewski przyjechali do Zamościa Nowego, by filmowo wydobycie szczątków samolotu pilotowanego przez kpt. pilota Tadeusza Sędzielińskiego zestrzelonego przez niemiecki myśliwiec we wrześniu 1939 roku. Na polu jednego z rolników przeprowadzili lekcję żywej historii dla uczniów miejscowego Publicznego Gimnazjum, noszącego imię walecznego polskiego lotnika.



W części artystycznej szkolenia zorganizowanego dla członków przyszytych grup producentów rolnych wystąpiły zespoły KGW „Łaguszowianki” oraz zespoły z Rudek i Mierzganki. Na zdjęciu: Zespół z Rudek prezentujący swoje umiejętności wokalne.



Najbardziej aktywnym uczestnikiem sesji był wójt Marian Kuś: objaśniał uwarunkowania budżetu, informował o sprawach bieżących, odpowiadał na pytania i interpelacje, wytykał, dziękował i życzył wszystkiego najlepszego.

wartości 17 673 353,00 zł, z czego na bieżącą działalność przeznaczony jest 15,8 mln zł, a 1,85 mln zł - na inwestycje. Różnica między dochodami a wydatkami wynosząca 180 tys. zł, ma być pokryta pożyczką w kwocie 150 tys. zł czerpaną z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (przeznaczona na budowę zbiornika wody w ujęciu Załazy) i niewielkim kredytem w kwocie 30 tys. zł.

Najwięcej na oświatę i wychowanie

Dominującą pozycję w wydatkach bieżących ma dział oświaty i wychowania (7,6 mln zł) z czego na utrzymanie szkół podstawowych przeznaczony jest nieco ponad 4 mln zł, na gimnazja - 1,9 mln zł, a na prowadzenie oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych - 378,4 tys. zł. Wynagrodzenia osobowe pracowników szkół i przedszkoli ma wynieść 243 tys. zł. Utrzymanie stołówek szkolnych i przedszkolnych ma kosztować 536 tys. zł, a na dowóz dzieci do szkół zarezerwowano nieco ponad 550 tys. zł. Na doskonalenie i dokształcanie nauczycieli wyasygnowano 36,3 tys. zł.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego...

...będą finansowane nakładem 822 491 zł, z czego na działalność bibliotek wydzielono 200 tys. zł.

ności klubu sportowego.

Pomoc społeczna w cenie

Na pomoc społeczną dla rodzin i osób w potrzebie samorząd gminy Przyłęk przeznacza w tym roku 3 672 091 zł, w tym na świadczenia rodzinne i finansowane z funduszu alimentacyjnego prawie 2,7 mln zł. Na Dom Pomocy Społecz-



Czynni byli też radni. Pytali kto się podjął wywozu śmieci.

nej asygnuje się 160 tys. zł i tyle samo na zakup usług w jednostkach opiekuńczych znajdujących się na terenie innych samorządów. Na finansowanie działalności opiekuńczo-wychowawczej prowadzonej przez rodziny zastępcze zarezerwowano 25 tys. zł.

Utrzymanie dróg gminnych ma

Zawsze będziemy z Panem...

Tadeusz Balcerowski (od paru lat na emeryturze) zwierzył się, że przed świętami Bożego Narodzenia otrzymał w prezencie album wydany z okazji 20-lecia Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich. Znajduje się w nim także jego zdjęcie jako prezesa „Rolmleczu”, firmy mleczarskiej już od 3. lat nieistniejącej. Jednak nie informacja z fotografią najbardziej ujęła pana Tadeusza... Widząc moją ciekawość, zaczął opowieść od dedykacji zawartej w otrzymanym albumie...

Zatelefonowała do mnie znajoma warszawianka, wybierająca się w okresie przedświątecznym do Radomia. Napomknęła, że przy okazji przekaże mi miły upominek. Zrozumiałe, że z ciekawością rozwinęłam książkowy pakunek. W odręcznie napisanej dedykacji przeczytałem: „Dla niezwykle zasłużonego dla polskiego mleczarstwa Pana Prezesa Tadeusza Balcerowskiego z zapewnieniem, że zawsze będziemy z Panem”. Napisał ją prezes Związku Waldemar Broś. Było mi przyjemnie, że Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich również „Rolmlecz” umieścił w rocznicowym albumie. Ten jednozdaniowy wpis dodał mi otuchy.

Potwierdził trafność tego, co głosi przysłowie niedźwiedzie, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Czy tak?

Tak, chociaż powróciły też w myślach wspomnienia z okresu młodości oraz 55-letniego okresu pracy zawodowej i działalności społecznej, szczególnie w Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej „Rolmlecz”, odnoszącej przecież sukcesy w kraju i za granicą. Potwierdzają to wyróżnienia i podziękowania napływające do siedziby spółdzielni przy ul. Toruńskiej i na mój adres, jako jej prezesa. Te ważniejsze, dotyczące mnie osobiście, złożyłem w domowych zakątkach, do których zagląda się sporadycznie. Teraz odkryłem jakby na nowo, że wśród nich znajdują się m.in. podpisane przez prezydenta A. Kwaśniewskiego za pomoc udzieloną powodziom ze Śląska, także nadsyłane przez będących w potrzebie ludzi z różnych środowisk społecznych. Pomagaliśmy przecież także powodziom z naszego terenu i ich dzieciom, domom opieki społecznej, harcerzom, innym organizacjom oraz zwykłym, biednym ludziom.

Pamiętam uhonorowanie „Rolmleczu” przez Prezydenta RP gołdem „Teraz Polska”, przeróżne miana i tytuły. Nie można pominąć przyznanego druhowi Balcerowskiemu „Orderu Uśmiechu”...

Mile mnie redaktor zaskoczył. „Order Uśmiechu” to wyróżnienie dla mnie cenne szczególnie, gdyż nadane z inicjatywy dzieci, w tym harcerzy. W harcerstwie rozpocząłem działalność społecznikowską, na przełomie wieków byłem wiceprzewodniczącym Rady Przyjaciół Harcerzy w Radomiu i nie chwałąc się, oddawałem druhom częstąkę samego siebie. Pamiętam, że inicjatywa wyszła ze szkół w Janowie, Sieciechowie i Makowcu. W przypadku Makowca, moja pomoc zapoczątkowała

dzielo komputeryzacji szkół. Stało się to w następujących okolicznościach. Otrzymałem doroczną nagrodę Marszałka Województwa Mazowieckiego. Pięknemu dyplomowi towarzyszył załącznik w kwocie 10 tys. zł. Podjąłem decyzję o przekazaniu nagrody PSP w Makowcu, w którym zamieszkuje. Dobrze zarabiałem jako prezes „Rolmleczu”, były profity z wdrażanych projektów racjonalizatorskich, nagrody z racji wkładu pracy w charakterze doradcy ministra rolnictwa, udziału w pracach gre-

ry, za wzorową organizację w firmie, za dobre wyniki finansowe, działalność charytatywną itp. Honorowano i mnie. Przez dwie kadencje byłem radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego wybrany z listy PSL a następnie posłem IV kadencji Sejmu RP. Niektóre z otrzymanych odznaczeń i wyróżnień to: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Zasłużony Pracownik Rolnictwa, Złota Odznaka „Zasłużony dla Wynalazczości”, Wielki Order Światowej Akademii Medycyny im. Alberta

byś i Stanisław Wójcik. Wspomnę, że jestem autorem setek artykułów i wypowiedzi opublikowanych w mediach, w tym w prasie krajowej, branżowej i regionalnej, zawierających m.in. propozycje zmian z dziedziny rozwoju gospodarczego kraju, polskiej wsi i przetwórstwa rolno-spożywczego.

Zastanawiam się, skąd u Tadeusza Balcerowskiego zainteresowanie, nawet fascynacja, spółdzielczością, potwierdzona długoletnią działalnością w polskim mleczarstwie?

był już wcześniej represjonowana. Starszy brat związany z AK został podstępnie zamordowany. Gdy się trochę uspokoiło, znalazłem zatrudnienie w Nadleśnictwie Małomierzycy, a następnie w Miejskim Zakładzie Mleczarskim w Starachowicach. Był to czas upaństwowiania spółdzielczości. Jednak dzięki pracy w mleczarni, mając dobre rozeznanie w sytuacji na wsi, świadomy zamierzeń uczestniczyłem w zmianach, jakie w 1956 roku zaczęły się w spółdzielczości. A że z natury jestem społecznikiem, w różny sposób starałem się pomagać rolnikom i pracownikom mleczarni, gdyż spółdzielczość to nie tylko działalność wytwórcza czy handlowa, lecz również społecznikostwo, polegające na udzielaniu pomocy potrzebującym. Moim credo było służenie za pośrednictwem spółdzielni rolnikom i pracownikom zakładów przetwórczych. Za bardzo ważne uważałem dostarczanie konsumentom wyrobów coraz lepszej jakości i tanich, co czyniłem, pracując kolejno na stanowiskach kierowniczych w spółdzielniach Końskich, Kozienicach i Radomiu.

Rozwinięcie skrzydeł przez menedżera spółdzielczego mleczarstwa nastąpiło jednak dopiero po 1990 roku...

Wtedy zaistniały w Polsce warunki dla rozwoju samodzielnych spółdzielni mleczarskich. Do ich właściwego wykorzystania przyczyniło się moje doświadczenie, wzbogacone ukończeniem w Lublinie studiów o kierunku przetwórstwo spożywcze, uzupełnione w latach 1990-92 studiami podyplomowymi w Amerykańskiej Szkole Rozwoju i Marketingu.

Już jednak w 1981 Radomska Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska stawała się promotorem zmian w skali krajowej, zmierzających ku prawdziwej upodmiotowionej spółdzielczości mleczarskiej. Zakończyło się to jednak pozabawieniem mnie, po wprowadzeniu stanu wojennego, stanowiska prezesa. Przez 9 lat zajmowałem się jednak z powodzeniem rozwojem drobiarstwa na terenie ówczesnego województwa radomskiego. Do Spółdzielni Mleczarskiej wróciłem na prośbę jej rady nadzorczej i załogi. Dopiero wówczas program wypracowany w 1981 roku zaczął być wdrażany. W skali ogólnopolskiej nastąpiło uproszczenie struktur poprzez likwidację Wojewódzkich Związków Spółdzielni Mleczarskich i powstanie Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich jako jednostki zajmującej się lustracją i udzielaniem profesjonalnej pomocy spółdzielniom jej potrzebującym. Rolnicza Spółdzielnia Mleczarska „Rolmlecz”

Podjęliśmy naukę w liceum handlowym w Wałbrzychu, z pewnością nie miałem jeszcze świadomości, gdzie będę pracował. Okres powojenny był trudny, niestabilizowany. Zaistniały ważne okoliczności i one zadecydowały o przyszłości. Należałem do ZHP i gdy w okresie stalinizmu decyzją polityczną zlikwidowano polski skauting, przewodniczyłem w szkole 7-osobowej grupie harcerzy, którzy nie podporządkowali się temu nakazowi. Sprawa się wydała. Obawiając się aresztowania, wróciłem pośpiesznie w rodzinne strony i prawie przez dwa lata ukrywałem się. Z konieczności zmieniłem nawet brzmienie nazwiska, gdyż patriotycznie nastawiona rodzina



Trofea myśliwskie, militaria, grawertony, dyplomy...

Sweitzera (przyznany przez kapitułę, którą tworzyło 5. noblistów z zakresu medycyny), Agrobiznesmen Roku 1997, Złota Tarcza Agrobiznesmena, Złoty Medal „Serce za serca” itp. Bardzo ceną dla mnie była Złota Odznaka” Zasłużony dla Wynalazczości” przyznana przez Premiera Rządu RP na wniosek Radomskiego Klubu Techniki i Wynalazczości w Radomiu za nowatorskie rozwiązania organizacyjne i przeróżne usprawnienia techniczne w branży przetwórstwo mleczne. We wspólnych osiągnięciach mieli rządy udział rolnicy – hodowcy krów mlecznych, profesjonalny zespół pracowniczy spółdzielni i jej zarząd, w tym moi padoletni zastępcy – Janusz Przy-

rzeczywiście rozwinęła skrzydła. Począwszy od 1991 roku zainwestowała prawie pół miliarda złotych w modernizację przetwórstwa mleka i unowocześnienie hodowli krów mlecznych. Stała się przykla-

„Rolmleczu”, gdyż taka była nasza powinność i obowiązek kierownictwa spółdzielni. Procedura prokuratorsko-sądowa trwa już ponad trzy lata a rozstrzygnięcia nie ma. Nadal bulwersuje mnie fakt jakże

przez „Rolmlecz” (kwestionowane przez prokuraturę) wyniosła około 300 tys. zł. Drugi pozew złożony w Prokuraturze Rejonowej Radom - Wschód wcześniej (6. lutego 2008 roku) przez członków Zarzą-



... dużo odznaczeń, odznak, medali. Nazwa każdego zaczyna się słowem: „Złoty...”

dem wprowadzania w polskim mleczarstwie nowatorskich rozwiązań organizacyjno-technicznych, polepszających jakość mleka spożywczo i jego przetworów oraz efektywność gospodarowania. Pojawia się jednak bezprawnowa konkurencja zagraniczna rozsadzająca od wewnątrz polskie mleczarstwo, szczególnie spółdzielcze, m.in. poprzez proponowanie ludziom lasym na duże pieniądze intratnych stanowisk i apanażów w zamian za radykalne zmiany własnościowe. Doświadczyła tego również RSM „Rolmlecz”. Nie došlo co prawda do wariantu zamierzonego pierwotnie tj. jej zakupu przez podmiot zagraniczny, lecz przejścia przez większy krajowy „Mlekoop” Grajewo, oficjalnie pod szyldem połączenia. Wiem coś na temat tych wykupów i przejęć, gdyż tego rodzaju propozycje również otrzymywałem. Rzecz jasna, z tych ofert nie skorzystałem.

Wyczuwam, że w pana psychice nie zmałał uraz wywołany jesienią 2008 roku oskarżeniem przez Prokuraturę Rejonową Radom – Wschód członków byłego zarządu „Rolmlecz” o popełnienie czynów karalnych, jakim miało być wypłacanie prowizji wpływom pracownikom PSS „Społem” z Radomia, Puław i Lublina w zamian za ich uczestnictwo w zarzucanej wam nieuczciwej konkurencji?

Jak mógł zmałać, jeśli od początku uważałem to oskarżenie za bezpodstawne, a tym bardziej krzywdzące także z powodu nieuzasadnionej, brutalnej formy zatrzymania. Mój brat, znający dobrze prawo i jego procedury, składając pierwszy wniosek o umorzenie stwierdził w nim, „iż zachowania zarzucane lustracją i udzielaniem profesjonalnej pomocy spółdzielniom jej potrzebującym. Rolnicza Spółdzielnia Mleczarska „Rolmlecz”

odmiennego podejścia do dwóch doniesień złożonych wówczas w prokuraturze w sprawie sytuacji zaistniałej w „Rolmleczu”. Przypominam, że 27 marca 2008 roku, trzej dostawcy mleka, członkowie Komitetu Obrony Spółdzielni – Kazimierz Piskorz z Zalesic, Kazimierz Zawisza z Wierzbicy i Maciej Deja z Natalina złożyli doniesienie na poczynania A. Szablewskiego, zarządzającego RSM „Rolmlecz” i S. Piwońskiego, przew. Jej Rady Nadzorczej, prowadzące w przekonaniu autorów pisma do katastrofy ekonomicznej tej spółdzielni. Obydwa dochodzenia były prowadzone w tym samym czasie, co prawda przez różnych prokuratorów, jednak pod nadzorem prokuratora Roberta Czerwińskiego. Dziwnym zbiegiem okoliczności to, którego autorami są trzej rolnicy zostało umorzone w przeddzień brutalnych zatrzymań o świcie. W uzasadnieniu umorzenia znajduje się wykładnia firmowana przez prokuratora Marcina Pękalskiego. Oto istotny jej fragment: Należy przy tym pamiętać, że podejmowanie decyzji w procesie gospodarczym obarczone jest ryzykiem, stąd nie każda błędna decyzja, która nawet w przyszłości zaowocuje negatywnymi konsekwencjami, może być uznana za działanie na szkodę w rozumieniu prawa karnego. Prokurator starał się chyba w ten sposób uzasadnić niestosowność zarzutów zawartych w doniesieniu rolników, informujących, że nowy zarządca „Rolmleczu”, w okresie zaledwie kilku miesięcy, nie tylko zaprzepaścił zysk w kwocie około 4,5 mln zł, który pozostawiliś odchodząc ze spółdzielni, lecz doprowadził do powstania straty w wysokości około 18,6 mln zł. A każda strata obniżała wartość firmy poddawanej zmianom własnościowym. Dla porównania, kwota prowizji wypłacanych w okresie 3 lat

du „Rolmlecz” A. Szablewskiego i J. Grudzińską w sprawie wypłacania wspomnianych wyżej prowizji pracownikom PSS „Społem” decyzją poprzedniego zarządu, skutkował zatrzymaniem 28 października 2008 roku 3. jego członków (na czele ze mną) i kilku pracowników PSS „Społem” z Radomia, Puław i Lublina oraz ich oskarżeniem początkowo (na głosnej konferencji prasowej) o łapówkarstwo, zamienionym potem na zarzut stosowania nieuczciwej konkurencji. Po pierwszej decyzji sądu nastąpiły odwołania i wyznaczenie nowych terminów, rozpatrzenia kolejnego wniosku w tej sprawie. Posiedzenie Sądu Rejonowego w Radomiu, mającego rozpatrzyć nowy wniosek naszych obrońców o umorzenie postępowania, zostało wyznaczone na marzec 2012 roku. Przedtem powołany przez sąd biegły rzeczoznawca ma mu przedłożyć opinię w tej kontrowersyjnej sprawie. Mam nadzieję, że zwycięży zdrowy rozsądek.

Wbrew prokuratorskim zarzutom?

W moim przekonaniu w tych oskarżeniach można się doszukać drugiego dna. Jeden z autorów doniesienia, Andrzej Szablewski, uczestniczył wraz z byłym dyrektorem „Hortexu” w Przysusze, Witoldem Spoczynskim, w przygotowaniu sprzedaży tej polskiej firmy podmiotowi zagranicznemu. Ci dwaj panowie, dziwnym zbiegiem okoliczności, znaleźli się w Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej „Rolmlecz” w Radomiu, próbując najpierw sprzedać ją podmiotowi zagranicznemu, a gdy się to nie udało – doprowadzić do przejęcia „Rolmleczu” przez OSM Grajewo. Zamiar zrealizowali i zniknęli z Radomia. W tej sprawie powstaje wiele pytań i niejasności. Wierzę, że prawda, jak oliwa, wypłynie na wierzch.

ROZMAWIĄK: MIECZYSLAW KACA

10 lutego Gala Mistrzów Sportu



Gala Mistrzów Sportu 2011

Sala koncertowa Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu (ul. 25 Czerwca 70), po raz kolejny będzie miejscem Gali Mistrzów Sportu Powiatu Radomskiego. Organizatorzy dorocznej imprezy: Tadeusz Osiński Przewodniczący Rady Powiatu, Mirosław Śliwiczki Starosta Radomski i Powiatowa Rada Sportu, zaprosili na uroczystość uhonorowania najlepszych sportowców, ich promotorów, którymi są samorządy gmin, trenerów, związki sportowe,

społecznych działaczy i gwiazdy polskiego sportu.

Program uroczystości (rozpoczyna się o godz. 17.) przewiduje ogłoszenie wyników i wręczenie nagród, wystąpienia okolicznościowe, prezentację możliwości zespołu Domu Kultury w Wierzbicy, występ artystów z grupy AVOCADO oraz pokaz sztuki walki CA-ORTEIRA.

Nasz TR jest patronem medialnym Gali Mistrzów Sportu Powiatu Radomskiego.

PERŁY Powiatu Radomskiego

Już 3. lutego upływa termin zgłaszania kandydatów na Konkurs Gospodarczy Powiatu Radomskiego „Perła Powiatu”. Konkurs ten jest nową inicjatywą samorządowców powiatu, wspierającą działalność gospodarczą, w tym, rzecz jasna,

wowano w regulaminie konkursu dla gospodarstw rolnych.

„Perłę” MAŁEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO otrzyma rolnik efektywnie prosperujący na areale poniżej 10 hektarów, a GOSPODARSTWA ROLNEGO, prowadzący nowoczesną i innowacyjną działalność rolniczą na powierzchni powyżej 10 hektarów.

Kapituła konkursu dokona też porównawczej oceny i klasyfikacji wyrobów zgłoszonych do miana PRODUKTU ROKU. Ma ona również prawo przyznania nagrody specjalnej kandydatowi zasługującemu na szczególne wyróżnienie.

Kandydaci muszą spełniać warunki zawarte w regulaminie konkursu zatwierdzonym przez Zarząd Powiatu Radomskiego. Regulamin ten oraz wniosek i ankietę zgłoszeniową można pobrać ze strony internetowej: www.radompowiat.pl

Kandydatów (zgodnie z regulaminem) mogą zgłaszać burmistrzowie i wójtowie z terenu powiatu radomskiego, organizacje reprezentujące przedsiębiorców i rolników.

Możą ich wskazywać także (we własnym imieniu) kierownictwa lub właściciele firm i rolnicy. Zwycięzcy w każdej kategorii konkursu będzie wręczona Statuetka i Dyplom Honorowy. Uroczystość podsumowania i rozstrzygnięcia konkursu nastąpi podczas Gali Konkursu Gospodarczego Starosty Radomskiego „PERŁA POWIATU”. Odbędzie się ona 23 marca w Sali Koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu.

Dwie odrębne kategorie zarezer-

U honorowali rodaka ks. bpa Stefana Siczka

Ksiądz biskup Stefan Siczek został pierwszym Honorowym Obywatel Gminy Jedlnia-Letnisko. - Nasza gmina zawsze była domem Jego Ekscelencji. Teraz jednak będzie w tym domu wyjątkowym domownikiem - powiedział wójt gminy, Piotr Leśnowolski.

Na uroczystej sesji Rady Gminy Jedlnia-Letnisko podsumowującej działalność samorządową w roku 2011, tytułem Honorowego Obywatela Gminy Jedlnia-Letnisko zny Jego Ekscelencja Biskup Stefan Si-

czek. Przybyli samorządowcy, wśród nich burmistrz Pionek Marek Janeczek i przew. Rady Miejskiej Bohdan Tosza, wiceprezydent Radomia Krzysztof Ferensztajn, radny powiatu radomskiego Paweł

- Rozpoczął ją w Siczkach 20 września 1937 roku. W latach szkolnych był uczniem wybitnym, wyróżniającym się na tle innych pobożnością oraz inteligencją. Zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym im. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu, a w 1955 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1961 roku z rąk biskupa Jana Kantego Lorka, a prymicyjną mszę celebrował w Jedlni-Letnisko. Biskupem natomiast został w 1992 roku. Hasło jego posługi biskupiej brzmi „Żyć Ewangelią” - przypomniał Jerzy Chrzanowski.

W ubiegłym roku bp Stefan Siczek obchodził złoty jubileusz kapłaństwa. Uroczystość nadania tytułu Honorowego Obywatela Gminy Jedlnia-Letnisko była godnym uwiecznieniem tego jubileuszu i jednocześnie rozpoczęciem roku 20-lecia posługi biskupiej. Rada



Ksiądz biskup uhonorowany ze wzruszeniem opowiadał o swojej drodze życiowej i posłudze kapłańskiej.

nymi kobietami, szedł z przystanku w kierunku rodzinnej miejscowości, zapytała: - A gdzie teraz ksiądz jest? -W seminarium, w Sandomierzu - odrzekłem zgodnie z prawdą. A ona na to: - Jeszcze i ksiądz

że żyje jeszcze pani Gorycowa, która uczyła mnie polskiego. W Jedlni rozpocząłem posługę jako ministrant. Nie mogę nie wspomnieć o księdzu Władysławie Korpikiewiczu, budowniczym (wraz z wiernymi) kościoła, którego wojna rozłączyła z Jedlnią na długie lata. Jednak w 1957 roku powrócił do ojczyzny i zgodnie z wyrażoną pisemnie wolą, spoczywa na cmentarzu w Jedlni. Nie mogę pominąć jego następcy ks. kanonika Mariana Nowakowskiego, a przy nim wikariusza ks. Feliksa Turbiarza. I tak, wylizując po kolei, ksiądz biskup Stefan Siczek doszedł do ks. kanonika Andrzeja Margasa, tak wiele czyniącego obecnie dla piękna wnętrza kościoła pw. św. Józefa..

Wychowankowie Publicznego Gimnazjum im. Pokolenia Kolumbów pod artystycznym nadzorem Zofii Gos i Łukasza Zucha, specjalnie na niecodzienną uroczystość, przygotowali bardzo ciekawy program.

Ks. bp Stefan Siczek podziękował wszystkim, przewodnicząc w tak ważnym dla siebie dniu mszy w kościele parafialnym, odprawionej w intencji wszystkich mieszkańców gminy i poinformował, że kolejny, te-



Na zakończenie uroczystości wraz z samorządowcami gminy pozował do pamiątkowego zdjęcia.

Gminy Jedlnia-Letnisko przekazała swemu rodakowi prezent, na który solidnie zasłużył. - Dziękuję Radzie Gminy za pomysł, a następnie jednogłośnie decyzję. W sposób szczególnie dziękuję panu Jerzemu Chrzanowskiemu, pilotującemu przygotowania do uroczystości - podkreślił wójt Piotr Leśnowolski.

Gospodarz gminy nadmienił, że chociaż rozwój materialny gminy jest ważny, nie można zapominać także o życiu duchowym mieszkańców. - Takie uroczystości pozwalają honorować autorytety i osoby, na których powinniśmy się wzorować - zauważył. - Posługa księdza biskupa to dla wszystkich mieszkańców gminy powód do ogromnej dumy. Nasza gmina zawsze była domem Jego Ekscelencji. Teraz jednak będzie w tym domu wyjątkowym domownikiem.

Ksiądz biskup Stefan Siczek ze wzruszeniem, swadą, momentami nawet żartobliwie mówił o przebytej drodze życiowej i kapłańskiej. Wspomniał m.in. jak nigdyś, na początku tej drogi, jedna z tutejszych parafianek, z którą, wraz z in-



Wieczorem w kościele pw. św. Józefa przewodniczył mszy odprawionej w intencji mieszkańców Gminy Jedlnia-Letnisko.

ny - mówił z uśmiechem. Ważne, że pokochałem Jedlnię na zawsze. Często wracam wspomnieniami do szkoły, nauczycieli. Cieszę się,

goroczny jubileusz zamierza uczcić modlitwą także w kościele parafialnym, w święto Bożego Ciała.

WIK



Wójt Piotr Leśnowolski jako gospodarz gminy towarzyszył księdzu biskupowi w wejściu na salę obrad, gdzie powitali go oklaskami radni i liczni goście.

czek. Na uroczystość przybyło wielu zacnych gości, w tym reprezentantów stanu duchownego. Wśród nich m.in.: wicekanclerz Kurii Diecezji Radomskiej ks. prał. Marek Fituch, dziekan Dekanatu Radom - Północ ks. prał. Jan Niziołek, ks. Jarosław Wojtkun - rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, ks. kan. Andrzej Margas z Jedlni-Letnisko, ks. Janusz Smer-

Dziewit i wywodzący się z gminy Jedlnia radny Świdnika Zenon Dec. Politechnikę Radomską reprezentował dziekan wydziału ekonomicznego prof. Jerzy Zuchowski. Nie zabrakło nauczycieli, przedstawicieli służb mundurowych (policja, druhowie OSP) i społeczników wielu dziedzin z terenu gminy, powiatu radomskiego i zaprzyjaźnionych regionów.



Jerzy Chrzanowski, przewodniczący Rady Gminy oraz wiceprzewodnicząca Katarzyna Baran mieli duży udział w przyznaniu zaszczytnego tytułu księdzu biskupowi Stefanowi Siczkowi.

da z Jedlni Kościelnej, ks. Stanisław Leśko oraz księża wikariusze. Zjawili się także parlamentarzyści: senator Wojciech Skurkiewicz, Marzenna Wróbel i Marek Suski. Poseł Dariusz Witkowski przesłał list gra-

Przewodniczący Rady Gminy Jedlnia-Letnisko Jerzy Chrzanowski przypomniał, że do podjęcia tej ważnej decyzji przez samorząd gminy doprowadziła droga życiowa księdza biskupa Stefana Siczka.

Powstaje nowe osiedle w Zwoleniu

Gmina Zwolenie proponuje do sprzedaży działki pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne przy ulicy Sienkiewicza i Batalionów Chłopskich w Zwoleniu.

Pierwsze przetargi ustne nieograniczone odbędą się w dniach od 21-02-2012r. do 06 03 2012r. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, w terminie i wysokości podanym w ogłoszeniu o przetargu.

Poniżej na planie przedstawiamy usytuowanie powyższych działek a dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zwoleniu Plac Kochanowskiego 1 - pokój 22/3 tel. 48 676 2181 wew. 40 jak również na stronie internetowej UM w Zwoleniu - adres www.zwolen.pl.



LGD „Razem dla Radomki”

Konkurs na najlepszą pracę licencjacką, magisterską, doktorską



Niezwykle aktywna Lokalna Grupa Działania „Razem dla Radomki” tym razem ogłasza konkurs na najlepszą pracę licencjacką, magisterską i doktorską. Tematyka dotyczy gmin tworzących LGD Jedlińska, Przysuchy, Przytyka, Wieniawy, Wolanowa i Zakrzewa. Powinna ona dotyczyć historii tych terenów, kultury, gospodarki, a także innowacyjnych rozwiązań stosowanych w przedsiębiorstwach.

Dla autorów najlepszych prac przewidziane przydatne nagrody rzeczowe wartości 1000 zł w przypadku pracy licencjackiej, 2 tys. zł - magisterskiej i 3 tys. zł - doktorskiej. W konkursie mogą wziąć udział prace napisane w terminie od 1 czerwca 2011 roku. Termin napływu prac upływa 20 listopada 2012 roku.

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej organizatora: www.razemdlaRadomki.pl

Bieda! Za mało pieniędzy na walkę z bezrobociem

W 2012 roku, według wstępnych szacunków, Mazowsze otrzyma około 212,7 mln złotych z Funduszu Pracy na łagodzenie skutków bezrobocia oraz aktywizację zawodową osób poszukujących pracy. Jest to dwa razy mniej pieniędzy niż w 2010 roku i zaledwie o 56 mln zł więcej niż w ubiegłym roku.



Do powiatowych urzędów pracy trafi 138,2 mln zł m.in. na szkolenia, staże, przygotowanie zawodowe w miejscu pracy, pośrednictwo zawodowe, roboty publiczne i prace interwencyjne, dotacje na utworzenie własnej firmy, tworzenie nowych miejsc pracy przez pracodawców oraz 74,4 mln zł na finansowanie tzw. projektów systemowych realizowanych przez powiatowe urzędy pracy z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (Poddziałanie 6.1.3).

Są to zdecydowanie za niskie środki, co niewątpliwie przełoży się na wzrost liczby bezrobotnych w naszym regionie. Ubiegłoroczne fundusze znacznie ograniczyły możliwości aktywizacji zawodowej mieszkańców Mazowsza. Szacujemy, że pomoc uzyskało zaledwie 41 tys. bezrobotnych, tj. o ponad 50

proc. mniej niż w 2010 roku (86 tys. osób). Drastycznie spadło wsparcie dla samozatrudnienia. W 2011 roku dofinansowano utworzenie zaledwie 2.500 firm przez bezrobotnych (w 2010 roku około 8,5 tys.). W tym roku będziemy borykali się z podobnymi problemami - wyjaśnia Aleksander Kornatowski, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie.

W ubiegłym roku największe środki z Funduszu Pracy przeznaczono na staże zawodowe - 90 mln zł, dotacje na działalność gospodarczą - 44,6 mln zł, prace interwencyjne - 20,6 mln zł.

W listopadzie 2011 roku w województwie mazowieckim było zarejestrowanych ponad 240 tys. bezrobotnych, tj. 11 tys. więcej osób niż w listopadzie 2010 roku.

TS

Dobry żart tynfa wart

Mysz i kot

Prawdopodobnie rzecz nie działa się w szpitalu krychnowickim. Nie tylko kawalarze propagują jednak to wydarzenie od wielu lat. Otóż paranoja u pana Kowalskiego ujawniła się w ten sposób, że zaczął panicznie bać się kotów. Gdy zobaczył kota na ulicy, bez względu na kolor zwierzęcia, uciekał chowając się w najbliższym pomieszczeniu. Nikomu jednak nie chciał zdradzić przyczyny tej bojaźni. Dopiero lekarzowi psychiatrze w jego prywatnym gabinecie zwierzył się, że chociaż nazywają go Kowalskim, w rzeczywistości jest myszą. I po prostu obawia się, że może być schrupany przez jakiegoś kocura. Lekarza bardzo zaciekał niecodzienny przypadek, bo akurat otworzył przewód doktorski. Ordynator przyjął pana Kowalskiego na swój oddział szpitalny i przez pół roku osobiście zajmował się niecodziennym pacjentem. Poskutkowało próba oswojenia z obecnością kotów, a w zasadzie z małymi kociętami podjęta już w pierwsze dni pobytu w lecznicy. Bojaźń zniknęła do tego stopnia, że pacjent zaczął głaskać kocięta, a następnie karmić je i bawić się z nimi. Przez prawie pół roku osvajania stały się dorosłymi kotami, bardzo lubianymi przez Kowalskiego. Lekarz psychiatra demonstrował więc przed swoimi koleżankami i kolegami pewność, że odniesie niebawem sukces, który zdecydowanie nadaje mu tytułu doktora. Wzajemne podziękowania towarzyszyły więc wypisaniu Kowalskiego ze szpitala. Uradowany lekarz postanowił odprowadzić podopiecznego pacjenta do zewnętrznych drzwi wyjściowych lecznicy. Gdy je otworzył, wypuszczając pacjenta przed siebie, ten spostrzegł czarnego kocura zamierzającego z kolei wbiec na teren szpitala. Kowalski gwałtownie cofnął się, zatrzasnął drzwi i zaczął uciekać w kierunku oddziału. Ordynator usiłował powstrzymać go słowami:

- Panie Kowalski, na miłość boską, co mi pan narobił! Przecież jest pan człowiekiem, a nie jakąś tam myszą. Kowalski zatrzymał się, odwrócił i wskazując ręką na drzwi wyjściowe, odrzekł stanowczo.

- Owszem, wiem panie doktorze! Ale nie wie o tym ten czarny kot czyhający za drzwiami!

Szła dziewczeczka, do laseczka...



- Zimy u nas na lekarstwo, lecz zapusty czyli karnawał w pełni. Na zaproszenie samorządowców gminy Policzna na bal odpowiedziała osobistym uczestnictwem Jolanta Hibner, poseł do Parlamentu Europejskiego. Towarzyszyła jej asystentka Kasia. Panie bawiły się wyśmienicie. Cyfrów-

ka Tygodnika uchwyciła samorządowców i ich gości podczas „bujanka” wykonywanego w rytm melodii „Szła dziewczeczka do laseczka”. Na zdjęciu (od lewej): Krysztyna Marszałek – wiceprzewodnicząca Rady Gminy, wójt Stanisław Pająk, posłanka Jolanta Hibner, przew. Rady Gminy Zenon Mazur.

Od ucha do ucha...



Gościom i miejscowym dopisywały humory, gdy z zabawiali ich muzycy Zespołu Sobótka. Akordeoniści Krzysztof Maśla-

nek i Arkadiusz Szewczyk oraz mistrz bębenu Kazimierz Wasiak grali i śpiewali „od ucha do ucha”.

podpatrzone w obiektywie



Czym jest...

„Czymże jest czas? Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem”. Czy właśnie tę sentencję Aureliusza Augustyna z Hippony miał na myśli ks. bp Stefan Siczek?

Niż zmartwił rektora?

- Aż się włos jeży na głowie, jak się takie rzeczy czyta. Niż demograficzny coraz głębszy, to jak my mamy zrobić nabór? A może coś na to zaradzi wicemarszałek województwa mazowieckiego Leszek Ruszczyk? – rozmyśla, analizując niepomysłną statystykę, rektor Politechniki Radomskiej prof. dr hab. inż. Mirosław Luft (z prawej).



Ciągnie wilka do lasu?

Choć posłanka Marzena Wróbel odeszła z Prawa i Sprawiedliwości do Solidarnej Polski, to jednak na różnych uroczystościach miejskich z konieczności pokazuje się w gronie swoich byłych politycznych kolegów. Nasz fotoreporter zwrócił jednak uwagę, że pani poseł zawsze stara się być w pobliżu prezydenta miasta Andrzeja Kosztowniaka.

Radny z redaktorem

- Panie radny, w mieście mówi się, że jakby były przyspieszone wybory to pan ma spore szanse zostać prezydentem. Czy właśnie te słowa adresuje reporter TV Dami Przemysław Jaworski do szefa klubu PO w radzie miasta Radomia, Wiesława Wędzonki?



Koledzy ludowcy

W Polskim Stronnictwie Ludowym nawiązującym do ponad 100 – letniej tradycji ruchu ludowego istnieje zwyczaj zwracania się do siebie per kolego. Dominuje on na zebraniach stronnictwa i na wszystkich oficjalnych spotkaniach. Takimi kolegami ludowcami są oficjalnie wobec siebie poseł Mirosław Maliszewski (z lewej) i Jerzy Grosicki przewodniczący instancji miejskiej PSL w Radomiu. Reporter TR podsłuchał w antrakcie poniedziałkowego spotkania noworocznego w Strefie G2, że Mirek i Jurek są ze sobą na TY. Nic dziwnego, poseł PSL choć jako sadownik z dziada pradziada zamieszkuje w Grójeckim, jest częstym gościem aktywnej organizacji miejskiej PSL w Radomiu.

Jak pies z kotem...

Ten kundelek (wymownie pozuje do zdjęcia) i kotek, żyjący w przyjaźni, zaprzeczają prawdziwości powiedzonka jakoby pies z kotem ciągle darli koty. Fotoreporter TR wykonał zdjęcie w Zamościu Nowym na podwórku radnego gminy Zbigniewa Sucheckiego (gmina Przyłęk). Na polu sąsiada radnego, we wrześniu 1939 roku rozbił się polski samolot pilotowany przez kpt. Tadeusza Sędzielowskiego, zestrzelony przez myśliwca niemieckiego.

